

bp Andrzej F. Dziuba, *Pasterz. Kard. Józef Glemp. Dzieje życia od narodzin do roku 1981*, Warszawa 2023, ss. 283 + 42 nienuumerowane

Posługa prymasów Polski pełniona przez kolejnych arcybiskupów gnieźnieńskich począwszy od Soboru w Konstancji (1413-1418) posiadała szczególne przywileje papieskie i królewskie, a przez to samo spełniała ważną rolę w dziejach Kościoła w Polsce. W okresie rządów komunistycznych pozycja prymasów Polski została dodatkowo wzmocniona za sprawą szczególnych uprawnień nadawanych przez kolejnych papieży najpierw kard. Augustowi Hlondowi, a następnie kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. Ta sytuacja uległa jednak zmianie na początku lat 90. XX wieku w związku z reorganizacją strukturalną Kościoła w Polsce na mocy bulli papieża Jan Pawła II *Totus tuus Poloniae populus* z 25 marca 1992 roku. Ponieważ prymas Polski został *de facto* zrównany w swoich prawach z pozostałymi biskupami diecezjalnymi, rodziło to pytanie o jego rolę w przyszłości. Wynikało ono z poczucia, że jego pozycja jako silnego przywódcy Kościoła w Polsce okazała się w tym okresie wręcz opatrnościowa z punktu widzenia stosunków eklezjalnych, ale także społeczno-narodowych, kulturowych, patriotycznych oraz – do pewnego stopnia – politycznych.

Wspomniana zmiana dokonywała się w czasie, gdy posługę prymasa Polski pełnił kard. Józef Glemp (1981–2009). Biorąc pod uwagę zarówno wielkie dziedzictwo „dawnych” prymasów Polski, jak i aktualną sytuację eklezjalną w kraju, zupełnie słusznie przylgnęło do niego określenie „ostatni taki Prymas”. Przełom XX i XXI wieku przyniósł w Polsce wielorakie przemiany i przeobrażenia. W tę historię wpisał się także kard. Józef Glemp (†2013), metropolita gnieźnieński i warszawski, prymas Polski i długoletni przewodniczący Rady Stałej oraz Konferencji Episkopatu Polski.

Biskup Andrzej F. Dziuba podejmuje refleksję nad jego życiem i działalnością Józefa Glempla do do momentu objęcia przez niego posługi prymasa Polski, co miało miejsce na początku lipca 1981 roku. Autor omawianej publikacji od 2004 roku jest biskupem łowickim. Przez wiele lat kierował katedrą Historii Teologii Moralnej na KUL-u i ATK/UKSW. Przez niemal 20 lat był najbliższym współpracownikiem prymasa Glempla jako kierownik

Sekretariatu Prymasa Polski – funkcję tę pełnił wiele lat. Jest on zatem nie tylko badaczem zagłębiającym się w biografię następcy wielkiego Prymasa Tysiąclecia, ale naocznym świadkiem, któremu było dane z bliska obserwować kard. Glempa i uczestniczyć w wielu kluczowych wydarzeniach z nim związanych. Ten fakt sprawia, że książka jego autorstwa posiada szczególną wartość dla historyków zajmujących się tym okresem, ale także dla zwykłych czytelników.

Prezentowane studium otwiera Słowo wstępne (s. 5-7) oraz *Przedślowie* (s. 11-12). Właściwy korpus publikacji podzielony został na pięć rozdziałów: 1. *Młodość 1929-1950* (s. 13-55); 2. *Studia 1950-1967* (s. 57-100); 3. *W sekretariacie Prymasa Polski 1967-1979* (s. 101-147); 4. *Biskup warmiński 1979-1981* (s. 149-227); 5. *Primas Poloniae 1981* – (s. 229-283). W dalszej części dodano bardzo obszerne aneksy, które nie zostały jednak objęte numeracją stron. Na końcu książki zamieszczono *Spis treści* oraz spis i opis czterech ilustracji związanych z poszczególnymi etapami życia prymasa.

Zastosowany przez Autora podział chronologiczny *curriculum vitae* Józefa Glempa na pięć okresów jest bardzo czytelny. To pozwala wyróżnić kolejne etapy jego intelektualnego, duchowego i eklezjalnego dojrzewania. Każdy z nich posiada swoją odrębną specyfikę, a jednak tworzą one pewną zwartą harmonię, zamykającą się w latach 1929-1981. Bp Andrzej F. Dziuba kreśli w ten sposób interesujący obraz życia kard. Glempa aż do momentu objęcia przez niego posługi prymasa Polski w 1981 roku, po zmarłym wówczas kard. Stefanie Wyszyńskim, dziś błogosławionym. Poszczególne karty tej książki, zachowując wartość szerokiej narracji, ukazują mniej znane okresy życiorysu prymasa. Opowiadając o wybranych szczegółach z jego biografii, bp. Dziuba pozwala czytelnikowi zrozumieć, co ukształtowało i wpływało na ostateczny bieg życia tego wielkiego hierarchy. Wszystko to ukazuje fundamenty, na których Józef Glemp, kapłan i biskup, budował swoją prymasowską posługę. Te informacje są także cenne dla głębszego zrozumienia aktualnego i historycznego kontekstu jego działalności, a zwłaszcza licznych wypowiedzi homiletycznych, wywiadów oraz innych.

Słowo „Pasterz” w tytule książki jest bardzo syntetyczną, a zarazem interesującą próbą, na wskroś biblijną, określenia zawartości treściowej całego dzieła. To także pewna symbolika podjętego dzieła ewangelizacyjnego Kościoła w jego misji pasterskiej, prorockiej i kapłańskiej. Zatem to jednocześnie wręcz pewien plan, sugestia spojrzenia na to, co być może inni autorzy już ukazali, a może z czasem ukażą, kreśląc dalsze lata *curriculum vitae* prymasa Glempa.

Autor jest oszczędny w przywoływaniu różnych dokumentów źródłowych. Szkoda, że zabrakło ich zestawienia na końcu książki, gdyż taki wykaz ukazałby ich bogactwo. Byłoby ono także odzwierciedleniem specyfiki zachowanego zasobu źródłowego, który pozostaje dość ograniczony. Dużą wartość tej publikacji stanowią zamieszczone na jej końcu aneksy. Przydałoby się ich syntetyczne zestawienie przynajmniej w *Spisie treści*. To są bardzo ważne dokumenty, które pozwalają Czytelniom zapoznać się z początkowymi wypowiedziami nowego prymasa Polski – zarówno drukowanymi, jak i przepowiadanymi. W ich świetle można odczytać zarys planu jego posługi prymasowskiej.

Obecnie istnieje już bardzo wiele prac poświęconych życiu i działalności kard. Józefa Glempa. Ich charakter jest bardzo zróżnicowany: od popularnych czy popularnonaukowych po głębsze studia i analizy. Sam autor prezentowanej książki także opublikował liczne teksty poświęcone „Prymasowi przełomu”. Wydaje się jednak, że ciągle oczekiwane jest bardziej pogłębione studium czasów posługi prymasowskiej Józefa Glempa. Omawiane obecnie opracowanie bp. Andrzeja F. Dziuby niemal samo podpowiada, że następnym krokiem powinna być pozycja o właśnie takiej tematyce.

Na szczególną uwagę zasługuje dotarcie do dokumentów źródłowych, które przez długie lata były nieznane lub zaginione i opublikowanie ich. Historia ich odkrywania była niekiedy bardzo zaskakująca. Dzięki takim dokumentom bp Andrzej F. Dziuba może dziś w swoim dziele przypomnieć postać kard. prymasa Józefa Glempa na podstawie zebranych wtedy materiałów. Zatem studium to nie uwzględnia późniejszych badań i licznych wypowiedzi autobiograficznych samego prymasa. Cenne jest jednak w tym kontekście oddanie surowości początków trudnej posługi prymasowskiej, jak choćby dramatycznej atmosfery wprowadzonego 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego (s. 6). Treść książki tchnie duchem tamtego czasu. To nadaje tej publikacji wyjątkowy walor i podnosi jej atrakcyjność, ponieważ zachowano w niej tamto spojrzenie na Kościół, świat i ludzkie sprawy, zachowano autentyzm stawianych wówczas pytań, oczekiwań i nadziei. Dziś bardzo trudno jest oddać wolność tamtego czasu, także w kontekście stosowanych wówczas środków technicznych, wydawniczych i medialnych. Ta książka może być szansą poznawania prawdy o tamtym czasie i ludziach, zwłaszcza dla tych, którzy próbują dezawuować jego znaczenie jako faktu historycznego. Tym bardziej należy docenić, że autor – przytaczając różne wypowiedzi i fakty – nie uległ pokusie wprowadzania własnych uzupełnień, poprawek czy korekt, mając na względzie także najnowszą wiedzę i publikacje.

Warto także podkreślić fakt, „iż z tekstem [źródłowym] publikacji zapoznał się sam Prymas Polski. Sam naniósł pewne korekty i dodał uzupełnienia” (s. 7). Ta okoliczność sprawia, że niniejsza publikacja do pewnego stopnia zachowuje charakter autobiograficzny, a nawet opowieści o sobie przypominającej popularne dziś tzw. wywiady rzeki. Warto zatem sięgnąć do omawianego studium bp. Andrzeja F. Dziuby, szczególnie bliskiego i zaufanego współpracownika prymasa Józefa Glempa.

Książka autorstwa bp. Andrzeja F. Dziuby jest ciekawym namysłem nad życiem, wykształceniem, formacją oraz różnorodną działalnością kard. Józefa Glempa do 1981 roku. Zaproponowana konwencja narracji nie jest studium naukowo-badawczym, a bardziej doświadczeniem osoby i jej życia. Czyni to bohatera tego dzieła bardzo komunikatywnym i bliskim. Przed Czytelnikiem staje zwyczajny człowiek, także ze swymi słabościami. To jakby spotkanie z osobą bliską i niezwykle otwartą. Ten obraz koryguje zatem wyobrażenie o prymasie Glempie jako o osobie wyniosłej i zdystansowanej, które dla zwykłych wiernych wyrastało ze świadomości wysokiej godności piastowanego przez niego urzędu.

Biskup łowicki ze swobodą i w sposób bardzo kompetentny posługuje się obszernym materiałem źródłowym, a zwłaszcza wypowiedziami samego prymasa Polski. Czuć w nim erudytę, dysponującego ogromną wiedzą na poruszany temat, dbającego przy tym o precyzję kreowanego obrazu. W ten sposób powstała ciekawa mozaika ilustrująca życie i działalność Józefa Glempa do roku objęcia prymasostwa. Pomimo bogactwa detali prezentowany obraz jawi się jako stosunkowo wyraźny i ciekawy.

Na koniec warto przytoczyć stwierdzenie autora tej publikacji zawarte w słowie wstępnym: „[prymas J. Glemp] Stał – w określonych okolicznościach – jako posłany sługa, w wielkim dziele świadectwa i odpowiedzialności w duchu «Caritati in iustitia»” (s. 6). Poznając fundamentalne doświadczenia życia, które ukształtowały Józefa Glempa jako człowieka, kapłana i biskupa, łatwiej można zrozumieć wizję prymasostwa, którą mozolnie i konsekwentnie realizował przez blisko trzy dekady. Choć pełnił swoją posługę w złożonych i przełomowych czasach, nie uchylał się od brania odpowiedzialności za losy Kościoła w Polsce. Spotykała go za to niekiedy krzywdząca i bardzo niesprawiedliwa ocena, której autorami byli niestety także ludzie Kościoła. Zwłaszcza dla takich lektura tej książki powinna być wręcz obowiązkowa.